

Sygn. akt I ACa 1007/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz (spr.) SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w (...)

przeciwko D. D.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 2/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1007/14

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa reprezentowany przez Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w (...) domagał się uznania za bezskuteczną czynności prawnej w postaci umowy darowizny z dnia 17 kwietnia 2008 r., zawartej między dłużnikami J. D. (1) i J. D. (2) a pozwaną D. D., której przedmiotem było spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego oraz nieruchomości – szczegółowo opisane w pozwie. Powód wskazał, że przysługuje mu wobec J. D. (1) wierzytelność z tytułu zaległości w podatku dochodowym od osób fizycznych za rok podatkowy 2003, określona decyzją Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w K. o numerze (...) z dnia 3 marca 2008 r., stwierdzona tytułem wykonawczym o numerze (...) z dnia 31 marca 2008 r., należnych odsetek od tej zaległości oraz kosztów postępowania

egzekucyjnego. Wysokość zobowiązania podatkowego na dzień 15 listopada 2012 r. wyniosła 1.002.684,69 złotych. Po wydaniu w/w decyzji Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w K. oraz po wystawieniu tytułu wykonawczego, J. D. (1) wraz z małżonką zawarli z pozwaną zaskarżoną umowę darowizny. W ocenie powoda, zaskarżona czynność prawna została dokonana przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Podniesiono, że J. D. (1) i jego małżonka dokonali rozporządzenia swoim majątkiem na rzecz członka najbliższej rodziny (córki), nie uzyskując żadnego ekwiwalentu majątkowego. W wyniku takiego rozporządzenia majątkowego J. D. (1) wyzbył się majątku mogącego być przedmiotem skutecznej egzekucji, co doprowadziło w efekcie do jej bezskuteczności.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zakwestionowała możliwość udzielenia powodowi żądanej ochrony, gdyż jego wierzytelność wynika z wydanej decyzji organu podatkowego, ustalającej wysokość zobowiązania podatkowego dłużnika, co oznacza, że wierzytelność nie ma charakteru cywilnoprawnego, lecz wyłącznie charakter publicznoprawny. W dalszej kolejności zarzuciła, iż w sprawie nie zostały spełnione przesłanki skargi pauliańskiej. Twierdziła, że darowizna nie spowodowała niewypłacalności, gdyż dłużnik dokonywał regularnych spłat obciążających go należności publicznoprawnych. Według pozwanej dokonanie darowizny nie spowodowało niewypłacalności dłużnika w stopniu wyższym, albowiem przedmiot darowizny należał do majątku wspólnego małżonków i nie mógł stanowić przedmiotu egzekucji. Podniosła też, że faktycznie nie miała świadomości działania jej ojca z pokrzywdzeniem wierzyciela.

W sprawie odmówiono odrzucenia pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej.

Zaskarżonym wyrokiem z 18 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie uwzględnił w całości żądanie powoda i zasądził od pozwanej koszty procesu, a wydane rozstrzygnięcie następująco uzasadnił:

J. D. (1) jest współnikiem spółki jawnej F.H.U.P. (...) (...) Spółka Jawna z siedzibą w K.. Decyzją z dnia 3 marca 2008 r. Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w K. określił J. D. (1) wysokość zobowiązania podatkowego w podatku dochodowym od osób fizycznych za rok podatkowy 2003 w kwocie 776.600 zł oraz wysokość odsetek za zwłokę od zaniżonych wpłat zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych w kwocie 70.251,00 zł. W dniu 31 marca 2008 r. wystawiony został przez Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w (...) tytuł wykonawczy nr (...) na kwotę należności głównej 566.970,90 zł oraz odsetek w kwocie 284.156,10 zł.. Na mocy tego tytułu zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne. Organ egzekucyjny dokonał zajęcia wierzytelności z rachunków bankowych dłużnika, przysługujących mu wierzytelności u innych dłużników, udziałów oraz wierzytelności w zakładach ubezpieczeń. Organ wykonał szereg różnych czynności egzekucyjnych, zmierzających do wyegzekwowania należności. Jedynie część wierzytelności została wyegzekwowana, a wysokość zobowiązania podatkowego na dzień 15 listopada 2012 r. wyniosła 1.002.684,69 zł.

W dniu 17 kwietnia 2008 r. została zawarta w formie aktu notarialnego umowa darowizny, mocą której J. D. (1) i J. D. (2) darowali swojej córce D. D. bliżej opisane w umowie: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego oraz nieruchomość położoną w miejscowości A., o powierzchni 0,1244 ha. W tym samym dniu dłużnik i jego żona zawarli umowę o rozdzielności majątkowej małżeńskiej, zgodnie z którą od dnia zawarcia umowy małżonkowie ustanowili w swym małżeństwie rozdzielność majątkową. Zawarli również umowę podziału majątku wspólnego, który w całości nabyła żona dłużnika bez spłat na jego rzecz. Pozwana prowadzi działalność gospodarczą wspólnie z dłużnikiem. Posiada też udziały w spółce (...) sp. z o.o., zajmującej się sprzedażą paliw na stacji benzynowej. Utrzymuje się z tej pracy. Pozwana była zatrudniona w spółce swojego ojca po zakończeniu studiów (była pracownikiem kadrowym). W 2000 r. J. D. (1) udzielił pożyczki na rozwój spółki, w której również posiadał udziały – (...) sp. z o.o.. Spółka ta jednak nie otrzymała planowanego finansowania i nie udało się rozwinąć jej działalności. W tym czasie J. D. (1) wystąpił z pozwami przeciwko pożyczkobiorcom o jej zwrot. Proces toczył się kilka lat. Po wygraniu sprawy została wytoczona przeciwko niemu i jego współnikowi sprawa o zapłatę 500.000 USD. Te okoliczności sprawiły, że w 2008 r. nie posiadał już środków pieniężnych i popadł w zadłużenie. W obawie przed utratą majątku nieruchomego, wspólnie z żoną postanowił podarować córce nieruchomość, aby uratować część majątku.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji stwierdził, że podstawę żądania powoda stanowi art. 527 k.c.. Wyjaśniono, że wierzycielowi, który nie uzyskał zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności na skutek skierowanej przeciwko temu aktywności dłużnika służy ochrona, jeżeli wykaże on następujące okoliczności:

- 1) pokrzywdzenie go wskutek czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, która uzyskała na tej podstawie korzyść majątkową,
- 2) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli,
- 3) wiedzę lub możliwość dowiedzenia się, przy zachowaniu należytej staranności, o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Ciężar udowodnienia wyżej wskazanych przesłanek - zgodnie z art. 6 k.c. - spoczywa na powodzie, domagającym się udzielenia mu ochrony.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w okolicznościach rozpoznawanej sprawy doszło co najmniej do powstania stanu niewypłacalności po stronie dłużnika J. D. (1) i J. D. (2), na skutek zawarcia przez dłużnika umowy darowizny z dnia 17 kwietnia 2008 r., umowy rozdzielnosci majątkowej z dnia 17 kwietnia 2008 r. oraz umowy podziału majątku wspólnego z dnia 21 kwietnia 2008 r.. Wszystkie te umowy dłużnik zawarł w wykonaniu z góry założonego planu wyzbycia się najbardziej wartościowych składników majątku i uchronienia ich przed zbyciem w drodze egzekucji na poczet zaspokojenia należności wierzycieli. Na podstawie umowy darowizny na rzecz osoby trzeciej, tj. swojej córki pozwanej D. D., dłużnik i jego żona przenieśli nieodpłatnie spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w B., przy ul. (...) oraz nieruchomości położoną w miejscowości A., Gmina K., oznaczoną jako działka gruntu o numerze (...). W ten sposób wyzbyli się rzeczy, których zbycie w drodze egzekucji jest stosunkowo szybkie i pozwoliłoby na zaspokojenie wierzytelności publicznoprawnej. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności sprawy dają podstawy do twierdzenia, iż zawarcie umowy darowizny doprowadziło nie tylko do powstania stanu niewypłacalności dłużnika J. D. (1), ale do pogłębienia już istniejącego stanu niewypłacalności. Świadczy o tym przyjęta przez dłużników strategia działania w obliczu trudności finansowych (darowizna, rozdzielnosc majątkowa i podział majątku). Do pogłębienia stanu niewypłacalności dłużnika doprowadziła umowa darowizny na rzecz pozwanej J. D. (1) oraz J. D. (2) darując córce nieobciążone nieruchomości zubożyli swój majątek o kwotę co najmniej 100 000 zł. i nie otrzymali za ten udział żadnego ekwiwalentu. Do dalszego pogłębienia się niewypłacalności dłużników doszło w wyniku zawarcia umów rozdzielnosci majątkowej oraz podziału majątku wspólnego, pozostających poza sporem w niniejszej sprawie. W efekcie egzekucja należności przeciwko dłużnikowi pozostała bezskuteczna. Gdyby dłużnik i jego małżonka nie wyzbyli się tych nieruchomości, powód uzyskałby zaspokojenie przysługującej mu wierzytelności, przynajmniej w części. Pomiędzy stanem niewypłacalności po stronie dłużnika a umową darowizny zachodzi zatem wymagany związek przyczynowy. Drugą z przesłanek statutowanych przez przepis art. 527 § 1 k.c. jest działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W rozpoznawanej sprawie dłużnik w swych zeznaniach potwierdził wprost, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdyż sam przyznał, że „właśnie z powodu tych 2 spraw z S. i M. podarowaliśmy nieruchomość córce, aby uratować część majątku” (k. 288). Odnośnie do przesłanki wiedzy osoby trzeciej o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub zawinionego przez osobę trzecią braku takiej wiedzy, w okolicznościach sprawy znalazły zastosowanie domniemania ustanowione w przepisach § 3 i § 4 art. 527 k.c., gdyż umowa darowizny została zawarta przez dłużników z osobą bliską, o której mowa w przepisie art. 527 § 3 k.c.. Wskazany przepis stanowi, że jeśli czynności prawnej z dłużnikiem dokonały osoby spełniające określone w tych przepisach warunki, to należy domniemywać, iż wiedziały o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Sformułowanie powyższych przepisów przerzuca ciężar dowodu na stronę pozwaną, która, aby uniknąć odpowiedzialności, winna wykazać, iż nie wiedziała o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a jej niewiedza jest niezawiniona.

W okolicznościach sprawy bezspornym jest, iż pozwana D. D. jest jedyną córką dłużnika powoda J. D. (1) i J. D. (2). Była także pracownicą firmy (...). Ich wzajemne kontakty są prawidłowe. Jest zatem osobą bliską w rozumieniu wskazanego przepisu i na jego podstawie należy domniemywać, że wiedziała o działaniu rodziców ze świadomością

pokrzywdzenia wierzycieli. Ponadto pozwana zawarła umowę darowizny, a zgodnie z art. 528 k.c. w przypadku, gdy osoba trzecia otrzymała w wyniku dokonania przez dłużnika czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela korzyść majątkową bezpłatnie, wierzycielowi służy ochrona nawet wtedy, kiedy osoba ta nie wiedziała i przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli. Tak więc nawet w przypadku, gdyby pozwana była zupełnie nieświadoma tego, w jakiej sytuacji znajduje się firma ojca, jego osobistej sytuacji majątkowej i dlaczego rodzice decydują się przekazać nieruchomości w jej ręce, to roszczenie powoda o uznanie tej czynności za bezskuteczną względem niego jest uzasadnione. Niezależnie od tego Sąd pierwszej instancji uznał, że w okolicznościach sprawy jest wysoce nieprawdopodobnym, aby pozwana nie posiadała żadnej wiedzy o kondycji finansowej firmy swoich rodziców. W ocenie Sądu Okręgowego zadania, jakie wykonywała na rzecz tej firmy i bliski kontakt z rodzicami wykluczały jej niewiedzę w tym zakresie. Wyrażono pogląd, iż nie sposób jest całkowicie rozdzielić zadań związanych z pracą w kadrach firmy od spraw związanych z finansowaniem działalności zakładu, życia rodzinnego od prowadzenia rodzinnej firmy. Zatem pozwana z całą pewnością miała rozeznanie w finansach firmy, a sposób wybrnięcia z sytuacji kryzysowej nie był przed nią skrywany. Skutki, jakich po nim oczekiwano, również musiały być jej wiadome. Pozwana zgodziła się przecież być realizatorką planu rodziców, toteż jego założenia musiały być jej znane.

Wobec powyższego uwzględniono powództwo w zakresie żądania uznania za bezskuteczną względem powoda umowy darowizny zawartej przez dłużnika J. D. (1) i jego małżonkę z pozwaną, a podstawę prawną wydanego rozstrzygnięcia stanowił art. 527 k.c.. O kosztach procesu postanowiono na mocy art. 98 k.p.c..

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego został w całości zaskarżony przez pozwaną. Apelująca zarzuciła oparcie wyroku na błędnie poczynionych ustaleniach faktycznych, w oderwaniu od materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Zakwestionowała przyjęcie, że dłużnik, zawierając ze swoją żoną umowę darowizny przedmiotowych nieruchomości na rzecz pozwanej, działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, podczas gdy z prawidłowo ocenionego materiału dowodowego wynika, że dłużnik w dacie dokonania wskazanej czynności prawnej działał w pełnym przekonaniu posiadania przez niego innego majątku stanowiącego podstawę do zaspokojenia się wierzyciela, w szczególności egzekwowalnej wierzytelności z tytułu udzielonej pożyczki w celu dofinansowania spółki (...), na kwotę przewyższającą wysokość jego zadłużenia wobec powoda, przy czym jak się okazało później – nie posiadał żadnego innego zadłużenia, w szczególności nie posiadał zadłużenia względem podmiotów występujących wobec niego z roszczeniami sądowymi – pana M. i spółki (...). W związku z postawionymi zarzutami pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Wniosła też o zasądzenie kosztów procesu za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji i postępowanie odwoławcze.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie może odnieść skutku, gdyż zarzuty w niej zawarte nie są trafne.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie, które w pełni znajdują oparcie w trafnie ocenionym materiale dowodowym. Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie były w istocie sporne. Poza sporem pozostawał fakt dokonania przez dłużnika i jego żonę określonych czynności prawnych, w tym zaskarżonej umowy darowizny, której skutkiem było nieodpłatne przysporzenie majątkowe pozwanej, będącej córką dłużnika. Bezspornie powodowi przysługuje wobec dłużnika wierzytelność z tytułu niezapłaconych należności podatkowych, a wszczęte postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do zaspokojenia wierzyciela. W takich okolicznościach powód zwrócił się o udzielenie mu ochrony w ramach skargi pauliańskiej. Pozwana w rzeczywistości kwestionuje nie tyle ustalenia faktyczne dokonane w sprawie, co ocenę i wnioski prawne wyciągnięte z poczynionych ustaleń, co skutkowało uwzględnieniem żądania powoda. Wobec powyższego Sąd odwoławczy podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne bez potrzeby zbędnego powielania.

W dalszej kolejności należy odnieść się do zarzutów pozwanej, które zmierzały do podważenia zasadności udzielenia powodowi ochrony w oparciu o art. 527 k.c.. Na wstępie pokreślenia wymaga, że zezwolenie dane wierzycielowi przez ustawodawcę na ingerencję w sferę praw osoby trzeciej (art. 527 § 1 k.c.) ma swe usprawiedliwienie w nagannej postawie dłużnika i teje osoby, zmierza do zapewnienia wierzycielowi ochrony przed niełojalnym postępowaniem dłużnika. Jedną z przesłanek skargi pauliańskiej jest działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (przesłanka ta musi być spełniona łącznie z pozostałymi wskazanymi w art.527 § 1 k.c.). Świadomość pokrzywdzenia istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone walory wyjdą z jego majątku, a wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem. Wystarczy świadomość, że dokonana czynność prawna może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się. Przyjmuje się, iż świadomość obejmuje w tym przypadku dwa elementy: po pierwsze dłużnik wiedział o istnieniu wierzytelności, a po drugie znał skutek czynności prawnej. Brak jest metod pozwalających na obiektywne, wiarygodne określenie świadomości danej osoby, dlatego też oczywistym jest, że sąd w tej kwestii wnioskuje na podstawie sprawdzalnych okoliczności. W rozpoznawanej sprawie dłużnik, zawierając zaskarżoną umowę darowizny, wiedział o istnieniu wierzytelności powoda z tytułu podatków za rok 2003, jak również z pewnością znał skutek dokonywanych czynności. Zresztą świadomość tych skutków wynika bezpośrednio z treści zeznań samego dłużnika, cytowanych w uzasadnieniu przez Sąd pierwszej instancji. Towarzyszyło temu stwierdzenie, iż w 2008 r. dłużnik nie miał już żadnych pieniędzy. Sprzedając spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego oraz nieruchomości dłużnik wyzbył się stosunkowo łatwo uchwytnych składników majątkowych, do których możliwym było skierowanie egzekucji. Nietrafny też jest zarzut, iż dłużnikowi przysługiwała wierzytelność z tytułu pożyczki udzielonej spółce (...), do której powód mógł skierować egzekucję. Sam dłużnik przyznał, iż do tej pory nie udało mu się wyegzekwować tej wierzytelności w żadnej części. W konsekwencji w pełni uprawniony był wniosek Sądu pierwszej instancji, iż zaskarżona czynność skutkowałą pokrzywdzeniem wierzycieli. Ponadto wobec zawarcia umowy darowizny, której skutkiem było uzyskanie przez pozwaną korzyści majątkowej bezpłatnie, w sprawie znajdzie zastosowanie art. 528 k.c., dający wierzycielowi uprawnienie do żądania uznania takiej czynności za bezskuteczną, chociażby osoba trzecia nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozwana musiała mieć jednak taką świadomość, a argumentacja Sądu Okręgowego dotycząca tej kwestii zasługuje na pełną akceptację.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że nie ma uzasadnionych podstaw do podważenia prawidłowego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, stanowiącego wynik prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwie zastosowanego prawa materialnego. Z tych przyczyn apelacja pozwanej, jako niezasadna, podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono stosownie do wyniku sprawy w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 13 ust. 1 pkt. 2 i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461) w zw. z art. 108 § 1 k.p.c..